

APR ZIEMIA SŁUPSKA

DWUTYGODNIK REGIONALNY

ZIEMIA SŁUPSKA - ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU

TRADYCJE



Tłumy mieszkańców i turystów uczestniczyło w imprezie pod hasłem „Na świętego Marcina najlepsza pomorska gęsina”, którą zorganizowano 10 i 11 listopada br. w Swołowie.

str. 2

SPORT



Pierwsza gala mieszanych sportów walczy w klatce odbyła się 9 listopada br. w hali „Gryfa” w Słupsku. Odbyło się 11 emocjonujących pojedynków, które obejrzało ponad 2000 widzów.

str.8-9

HISTORIA



Tomasz Urbaniak o ojcu nowoczesnego Słupska, burmistrzu Hansie Matthesie, budowniczym nowego ratusza, który utracił swoje stanowisko przez realizację wizji nowoczesnego Słupska. Po latach zyskał wielkie uznanie w oczach nowych władz i mieszkańców.

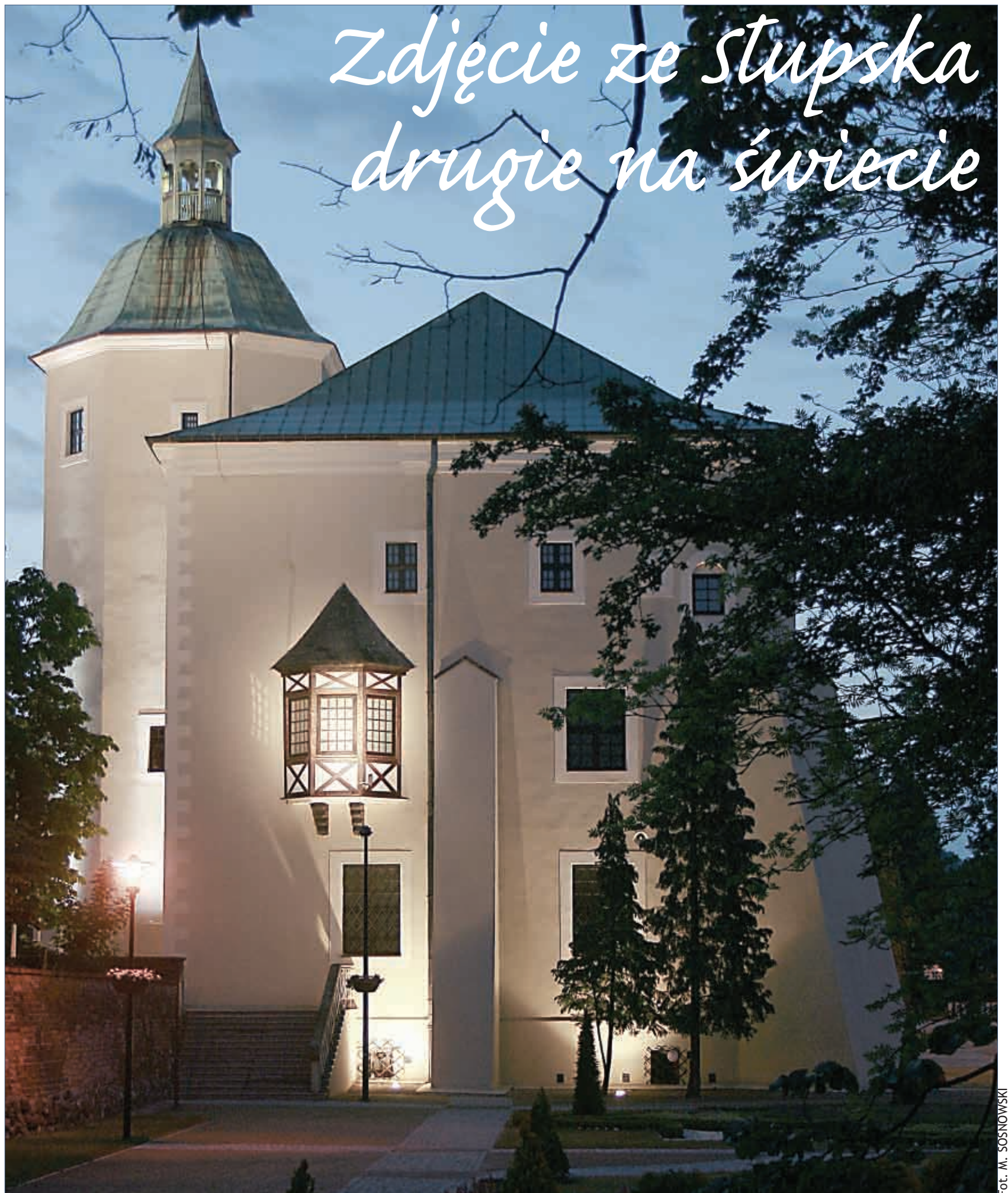
str.10

KOSZYKÓWKA



Energia Czarni Słupsk została wiceliderem rozgrywek Tauron Basket Ligi sezonu 2012/2013 po wygranej z Prokomem Gdynia, aktualnym mistrzem Polski 62:58.

str.15



Wydmy poza szóstką



Fot. Jan Maziejuk

8 listopada br. w Sopocie ogłoszono zwycięzców konkursu 6 Cudów Bałtyku (6 Baltic Sea Wonders). Z 65. najpiękniejszych atrakcji turystycznych, największą liczbę głosów internautów otrzymały aż dwie z Polski: Gdańsk Miasto Pamięci i Wolności oraz Pojezierze Mazurskie. Oprócz nich na listę cudów Bałtyku trafiły jeszcze: Białe Klify Wysp Rugia i Mon (Niemcy i Dania), Mierzeja Kurońska (Litwa i Rosja), a także Starówka Wilna (Litwa) i Stare Miasto w Tallinie (Estonia).

Nie udało się naszym ruchomym wydmom ze Słowińskiego Parku Narodowego, które walczyły do samego końca i ostatecznie zajęły dziesiątą lokatę na liście, co i tak jest ogromnym sukcesem. Radny powiatu słupskiego z gminy Smołdzino, Arkadiusz Wach przekazuje serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które zaangażowały się w głosowanie i wierzy, że kolejne edycje konkursu doprowadzą Słowiński Park Narodowy do zwycięstwa. Konkurs był koordynowany przez Uniwersytet w Greifswaldzie (Niemcy) i Krajową Fundację Kultury Przedsiębiorczości. Jego celem była promocja dóbr kultury i natury poprzez wybór najbardziej popularnych obiektów z regionu Morza Bałtyckiego.

DW

94. rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości

11 listopada br. wicestarosta słupski Andrzej Bury, przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego Ryszard Stus oraz radni Marcin Białas i Piotr Wszółkowski uczestniczyli w obchodach 94. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Obchody w Słupsku rozpoczęły się tradycyjnie mszą świętą w intencji Ojczyzny w kościele Mariackim, po której uczestnicy przeszli ulicami: Łukasiewicza, Jagiełły, Anny Łajming i Deotymy na plac Zwycięstwa. Uroczystości rozpoczęły się od złożenia meldunku przez dowódcę garnizonu i wciągnięcia na maszt flagi państwowej. Po okolicznościowym przemówieniu Macieja Kobylńskiego, prezydenta Słupska odbył się apel poległych, oddano salwę honorową oraz złożono kwiaty pod pomnikiem Żołnierza Polskiego. Wiązankę od mieszkańców powiatu słup-

skiego złożyli przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego Ryszard Stus i radny Marcin Białas. Można było też obejrzeć defiladę i po oficjalnych uroczystościach posilić się wojskową grochówką. Mieszkańcom, którzy przybyli na plac Zwycięstwa wręczano kotylny i chorągiewki w barwach narodowych.

Uroczyste obchody Święta Niepodległości w Ustce rozpoczęła msza święta w kościele pw. NMP Gwiazdy Morza w intencji ojczyzny. Przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego 1939-1945 odbyła się ceremonia wojskowa



– okolicznościowe przemówienia, apel poległych i złożenie wieńców. W imieniu mieszkańców powiatu słupskiego kwiaty złożyli wicestarosta Andrzej Bury i radny Piotr Wszółkowski. Po południu w Domu Kultury władze miasta spotkały się z kombatanami i uczniami uesteckich szkół. Zwieńczeniem obchodów był recital znanej aktorki Olgi Bończyk.

Narodowe Święto Niepodległości obchodzone jest co roku 11 listopada dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego w 1918 roku po 123 latach od rozbiorów dokonanych przez Rosję, Prusy i Austrię. Ustanowiono je w ostatnich latach II RP, a przywrócone zostało w roku 1989.

MM

Fot. Jan Maziejuk

Pomorska gęsiina przyciągnęła tłumy

Gęsie przysmaki i wyjątkowa o tej porze roku ładna pogoda przyciągnęły w mininy weekend, tj. 10 i 11 listopada br. setki mieszkańców re-

gionu i turystów do Swołowa na imprezę pod hasłem „Na świętego Marcina najlepsza pomorska gęsiina”.

Już po raz piąty w Muzeal-

nej Zagrodzie Albrechta zorganizowano folklorystyczną imprezę związaną z tradycją listopadowego bicia gęsi na Pomorzu. Gęsie przysmaki można było skosztować w ogrodzie i budynkach zagrody, a także w Gospodzie Pod Wesołym Pomorzaniem, gdzie serwowano regionalne dania z gęsi. Na stoiskach oraz w muzeum przygotowano wiele przysmaków, można było skosztować m.in.: brukwiankę z kotła nad ogniskiem, bigos z gęsiną, wędzone półgęski, pierogi i pyzy z gęsiną, tatar i pasztec z gęsi, gęś pieczoną i smalec z gęsi ze swojskim chlebem i ogórkiem.

Oprócz gęsięgo menu mieszkańcy Krainy w Kratę przygotowali dla gości inne kulinarne specjały. Była to więc wspaniała okazja do skosztowania i zakupu przetworów warzywnych, dżemów, konfitur, miodów i nalewek. Dla dzieci zorganizowano liczne gry i zabawy, a naj-

młodsi przez dwa dni chętnie w nich uczestniczyli. W sobotę odbyła się także premiera przedstawienia „O gęsiarcze Kasieni” nawiązującego do zdarzeń podpatrzonych w swołowskiej historii. W niedzielę zaś gościem był wokalista Rudi Schubert, który tym razem opowiadał o swojej fascynacji budownictwem szachulcowym. Muzycznie uczestnikom imprezy towarzyszyła Darłowska Orkiestra Dęta.

Większość osób, które wybrały się na gęsią imprezę do Swołowa, zwiedzała obiekty Zagrody Albrechta, jak również oddane w tym roku Muzeum Kultury Ludowej Pomorza. Chętnie sprawdzano, jak działały dawne maszyny rolnicze czy jak mieszkał jeden z najbogatszych gospodarzy. Natomiast najmłodsi uczestnicy listopadowej imprezy z zaciekawieniem odwiedzali mieszkające w zagrodzie Albrechta zwierzęta.

Kiedyś gęsi na Pomorzu były powszechne i nie brakowało ich w żadnej wsi. Muzeum Pomorza Środkowego powrócił do tradycji listopadowego bicia gęsi zainicjowało kilka lat temu, a poprzednie edycje tego wydarzenia cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Tegoroczna również przerosła oczekiwania organizatorów. Z roku na rok przybywa bowiem amatorów gęsiich przysmaków.

MM

fot. MM i Jan Maziejuk



Nowa wicedyrektorka



Najwyższą liczbę punktów w konkursie na stanowisko zastępcy dyrektora ds. oświaty w Wydziale Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Słupsku zdobyła Bogna Winiarczyk. Od 1 listopada 2012 roku pracuje w słupskim magistracie.

Bogna Winiarczyk ukończyła studia wyższe na kierunku geografia. Jest także absolwentką studiów podyplomowych z wiedzy o kulturze i edukacji medialnej oraz filozofii, kultury i etyki. Karierę zawodową rozpoczęła w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku jako nauczyciel akademicki. Ostatnim miejscem pracy nowej dyrektorki był Miejski Ośrodek Doradztwa Metodycznego w Słupsku, w którym pełniła funkcję wicedyrektorki.

Urząd Miejski w Słupsku

Nowy radny



Od 31 października br. Rada Miejska w Słupsku znowu obradować będzie w pełnym składzie osobowym.

Uroczyste ślubowanie złożył nowy radny - Marcin Kobyliński. Zastąpił Romualda Detmera, który w lipcu złożył rezygnację z funkcji radnego. Marcin Kobyliński jest członkiem Klubu Radnych Lewicy. Z wykształcenia jest ekonomistą, od wielu lat prowadzi słupskie przedstawicielstwo jednej z firmy ubezpieczeniowych.

Urząd Miejski w Słupsku

Przebudowa



Projekt przebudowy al. 3 Maja, przygotowany przez Wydział Inwestycji i Rozwoju Miasta w Urzędzie Miejskim w Słupsku oraz Zarząd Infrastruktury Miejskiej, znalazł się na wstępnej liście rankingowej Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych dla Województwa Pomorskiego.

Projekt zakłada przebudowę ponad 2-kilometrowego odcinka al. 3 Maja od skrzyżo-

wania z ul. Chrobrego w stronę granic Miasta. Przebudowa obejmie remont jezdni oraz bu-

downą ścieżki rowerowej. Wartość inwestycji to ok. 7,32 mln zł, z czego wkład własny Miasta wyniesie 5,12 mln zł a dotacja z budżetu państwa 2,19 mln zł.

O przyznaniu dotacji państwowej decyduje Wojewoda Pomorski. Podlegli mu urzędnicy bardzo wysoko ocenili słupski projekt, który zajął siódmą pozycję na liście liczącej 26 projektów w ramach dróg powiatowych.

Urząd Miejski w Słupsku

Przekazanie aparatury

6 listopada br. Maciej Kobyliński, prezydent Słupska przekazał Akademii Pomorskiej trzy nowe urządzenia do prowadzenia badań naukowych.

Sprzęt został zakupiony przez słupski samorząd w ramach wsparcia działalności naukowej i badawczej Akademii Pomorskiej. Wartość urządzeń to 250 tys. zł. W skład aparatury wchodzi: mineralizator mikrofalowy, spektrofotometr UV-VIS, spektrometr emisji atomowej z plazmą wzbudzoną mikrofalowo.

Podczas przekazania urządzeń Maciej Kobyliński mówił, że nowy sprzęt to szansa dla Akademii na wzrost jej potencjału naukowego na czym skorzysta też Słupsk i cały region.

Urząd Miejski w Słupsku



Wizyta Leszka Millera

Do Słupska przyjechał Leszek Miller, były premier RP, przewodniczący Sojuszu Lewicy Demokratycznej, poseł SLD.

W ramach wizyty 12 listopada 2012 roku wygłosił wykład poświęcony przyszłości Unii Europejskiej w siedzibie Akademii Pomorskiej w Słupsku przy ulicy Westerplatte. Przed spotkaniem z młodzieżą akademicką były premier odpowiadał

na pytania dziennikarzy, których interesowała jego opinia na temat zbliżającego się w Słupsku referendum.

- Mieszkańcy wybierali Prezydenta Miasta i Radę Miejską na cztery lata. Uważam, że następne wybory powinny się odbyć zgodnie z terminem, czyli za dwa lata. Tak, aby prezydent Kobyliński i Rada Miejska mogli dokończyć wszystkie te rzeczy, które kontynuują. Ale oczywiście wszystko jest w rękach mieszkańców. Mieszkańcy będą decydować. Myślę, że ci którzy uważają, że prezydent dobrze sprawuje swoją funkcję, po prostu nie pójdą do urn - powiedział Leszek Miller.

- Referendum to jest pytanie do mieszkańców, czy życzą sobie, żeby prezydent dalej wypełniał swoją funkcję i w ciągu kolejnych dwóch lat dokończył rozmaite inwestycje: park wodny, tzw. małą obwodnicę czy inne rzeczy. Czy też uważają, że na dwa lata przed wyborami trzeba zmienić prezydenta. Więc, niech mieszkańcy decydują - dodał przewodniczący SLD.

MS

Certyfikowana opieka zdrowotna

6 listopada br. Samodzielny Publiczny Miejski Zakład Opieki Zdrowotnej w Słupsku otrzymał certyfikat jakości ISO 9001:2008. Przyznanie certyfikatu jest owocem 10-miesięcznej pracy dykcji i personelu SPMZOZ. Certyfikat na ręce Marii Mazur, dyrektor SPMZOZ przekazał przedstawiciel firmy Dekra Certifikacion z siedzibą we Wrocławiu, która jest jednostką certyfikującą należącą do międzynarodowej grupy DEKRA.

W toku przygotowań do zabiegania o przyznanie certyfikatu opracowana została polityka jakości SPMZOZ, która zakłada:

- systematyczne podnoszenie jakości usług pozwalających na zwiększenie konkurencyjności SPMZOZ na rynku usług medycznych,
- kształtowanie świadomości i odpowiedzialności personelu medycznego w kontaktach z pacjentami,
- stworzenie nowoczesnych norm w komunikacji zewnętrznej z osobami niepełnosprawnymi,
- dalszy rozwój wzajemnie korzystnej współpracy z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz partnerami medycznymi na lokalnym rynku.

SPMZOZ już odnotowuje korzyści wynikające z wdrożenia systemu jakości, są to m.in.: poprawa organizacji pracy i przepływu informacji, poprawa jakości opieki nad pacjentem, redukcja kosztów i zwiększenie efektywności, popularyzacja dobrych wzorców organizacyjnych, podnoszenie kwalifikacji personelu. Norma ISO 9001:2008 ma charakter uniwersalny. Oznacza to, że w oparciu o jej wymagania systemy jakości wdrażane są zarówno w przedsiębiorstwie produkcyjnym, jak również usługowym, w tym także świadczącym usługi profesjonalne, np. usługi medyczne. Zasadnicze wymagania wynikające z normy ISO 9001:2008 są takie same w dużym szpitalu klinicznym, jak w szpitalu czy w gabinecie podstawowej opieki zdrowotnej.

Urząd Miejski w Słupsku

Czas Komedy

Rokrocznie w listopadzie odbywa się w Słupsku i Gdańsku międzynarodowy festiwal jazzowy - KOMEDA JAZZ FESTIVAL. Patronem tego wyjątkowego wydarzenia muzycznego jest wybitny polski kompozytor, twórca jazzu nowoczesnego w Europie - Krzysztof Komeda.

XVIII Komeda Jazz Festival zainauguruje 14 listopada br. pokaz filmu TVP „Czas Komedy” w kinie „Rejs” Młodzieżowego Centrum Kultury. Początek o godz. 18:00. Film jest portretem Krzysztofa Komedy. Jest próbą odtworzenia ostatnich miesięcy jego życia i kulisów tragicznego wypadku, który był przyczyną śmierci artysty.

O najbliższej edycji Komeda Jazz Festival z jego inicjatorem prof. Leszkiem Kułakowskim rozmawia Mariusz Smoliński.

- Jaki będzie kolejny Komeda Jazz Festival?

Z założenia łączy on doświadczenia i inspiracje artystyczne młodego pokolenia z dorobkiem doświadczonych artystów mojego pokroju. Pownowicie będziemy promować młodych ludzi, którzy wchodzi na muzyczną, polską scenę jazzową, ale przedstawimy też nestorów polskiego jazzu i nie tylko.

- Co na początek?

Preludium do festiwalu będzie projekcja filmu pt. „Czas Komedy”. Jest to obraz opo-

wiadający oczami ludzi, którzy znali Komeda o jego ostatnim okresie twórczości w Ameryce, gdzie uległ tragicznemu w skutkach wypadkowi. Opisują te dramatyczne okoliczności, ale opowiadają też o tym jakim Komeda był genialnym artystą, wspaniałym człowiekiem. Film charakteryzuje sylwetkę tego wybitnego twórcy jazzu nowoczesnego w Europie.

- A muzycznie?

15 listopada br. w Piwnicy Anna de Croy odbędzie koncert promujący młodych artystów, którzy osiągają już sukcesy, ale nie są jeszcze znani szerzej publiczności. Jest to festiwalowa tradycja, podobnie jak konkurs kompozytorski, który promuje kompozytorów muzyki jazzowej. Pomagam młodym ludziom bo wiem, że jest trudno wejść na scenę jazzową, trudno zaistnieć na festiwalu. Znam to z własnego doświadczenia. W tym właśnie dniu wystąpi Aga Kiepuszewska ze swoim nowym projektem. Jest to słupszczanka, wokalistka, która przyjedzie z zespołem i zaprezentuje swoją najnowszą płytę pt. „Silence”. Pokaże się

także Andrzej Józefów, absolwent Wydziału Jazzu Akademii Muzycznej w Gdańsku, gitarzysta, który zdobywa nagrody na konkursach muzyki jazzowej w Polsce i zagranicą. Jest to wyjątkowo utalentowany, charyzmatyczny, muzyczny i twórczy młody człowiek. Zaprezentuje się w trio THREEISM.

Natomiast 16 listopada br. w siedzibie Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” zorganizowany zostanie koncert pod znakiem „power of music”. Będzie to prezentacja Blues Brothers Show. Pojawi się muzyka z tego kultowego filmu. Wystąpi dziesięcioosobowa orkiestra, dwóch wokalistów. Totalny amerykański show.

- Ale przecież Blues Brothers to film przepełniony bluesem, a nie jazzem.

Prapoczątki jazzu pochodzą od bluesa. Jest to pramuzyka, od której wszystko się zaczęło, czyli od prymitywnego bluesa. Potem doszła do tego europejska harmonia, europejska muzyka i powstał jazz. W tym dniu wystąpi również kultowa grupa Laboratorium z Krakowa, prekursorzy jazzu rocka w Polsce, którzy stworzyli osobny rozdział w muzyce jazzowej. Znakomici, wspaniali artyści.

- Będzie także nostalgicznie.

Na podsumowanie festiwalu 17 listopada br. również w siedzibie Polskiej Filharmonii



„Sinfonia Baltica” wystąpi słowackie AMC Trio. Będzie to akustyczny pokaz wirtuozerii, kontynuacja tradycji lirycznego grania, utrzymana w stylistyce Komedy. Ponadto, zaprezentuje swój nowy projekt pt. „Love Songs”. Zawiera on piosenki w estetyce jazzowo-funkowej do tekstów autora bardzo wielu polskich przebojów - Zbigniewa Książka. Zagra moje stałe trio z Piotrem Kułakowskim i Jackiem Pelcem. Towarzyszyć nam będzie Joanna Knitter, absolwentka Wydziału Jazzu na Akademii Muzycznej w Gdańsku znakomita, młoda wokalistka. Wspomniane piosenki dosyć długo leżały w szufladzie ponieważ szukałem wykonawcy. Część utworów przedstawiałem Grażynie Auguścik,

część chciała wziąć Anna Banaszak. Ja jednak szukałem takiej osoby, która wykona wszystkie piosenki z zachowaniem całego cyklu. Niedawno na festiwalu w Krakowie przedstawiliśmy koncert „Love Songs”, na który przyszedł Zbigniew Książek i był zachwycony tymi piosenkami i ich wykonaniem. Są one nasycone erotyzmem i opowieściami o różnych stronach miłości zarówno tych jasnych, jak i tych ciemniejszych. Podczas festiwalu będzie wręczona także kolejna statuetka „Komeder” ale jest to zawsze niespodzianka i nie zdradzę wcześniej kto zostanie wyróżniony w tym roku. Wcześniej „Komederami” uhonorowani zostali: Michał Urbanik, Przemysław Dyakowski, Włodzimierz Nahorny, Krze-

simir Dębski, Janusz Muniak, Jan Ptaszyn-Wróbiewski, Marek Karewicz, Krystyna Prońko, Adam Makowicz. Po raz kolejny statuetka ze Słupska „powędruje w świat”.

- Dziękuję za rozmowę.

źródło:

www.komedajazz.com

Zaprojektuj logo i wygraj 1000 zł

Gminny Ośrodek Kultury Gminy Słupsk w Głobinie ogłasza konkurs na projekt logo. Celem konkursu jest stworzenie czytelnego i zapadającego w pamięć logo, które będzie znakiem rozpoznawczym dla Gminnego Ośrodka Kultury Gminy Słupsk.

Stworzenie takiego logo chcielibyśmy powierzyć każdemu kto w sposób kreatywny i pomysłowy przedstawi charakterystyczne walory GOK. Karta zgłoszeniowa i regulamin konkursu do pobrania poniżej. Konkurs zostaje ogłoszony z dniem 30 października 2012 r., a projekty należy przysyłać do dnia 30 listopada 2012 r. Prace konkursowe zostaną ocenione przez komisję konkursową, ze względu na wydłużony czas pracy komisji do spraw oceny prac konkursowych, oficjalne wyniki ukażą się na stronie internetowej www.gokglobino.freehost.pl do dnia 17 grudnia. Zwycięzca zostanie powiadomiony bezpośrednio drogą mailową lub telefoniczną przez pracownika Gminnego Ośrodka Kultury Gminy Słupsk. Główna nagroda zostanie wręczona laureatowi w siedzibie GOK. Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie.

Muzyka Mistrzów cd.

23 listopada br. o godzinie 19.00 w ramach jubileuszowego cyklu Muzyka Mistrzów usłyszymy w siedzibie Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku znakomite dzieło Karola Szymanowskiego pt. „Harnasie”.

„Harnasie” są jedynym utworem z całej twórczości Szymanowskiego związanym w tak wielkim stopniu z folklorem muzycznym Podhala. Jest to balet z prostą fabułą - historia góralskiej dziewczyny siłą wydanej za mąż za bogatego gazdę, którą podczas wesela porwuje jej ukochany harnaś. Dzieło to jest uznawane za

genialne pod każdym względem, doskonale łączy elementy muzyki ludowej z indywidualnym stylem kompozytora. Szymanowski popisał się znakomitą znajomością specyfiki góralszczyzny. Stworzył niezwykle barwny utwór, zarazem dramatyczny, liryczny i ekspresyjny. Znajdziemy w nim też fragmenty znanych pieśni, np. „W murowanej piwnicy”. Z kompozycją Szymanowskiego doskonale współgrają fragmenty Historii filozofii po góralsku ks. Józefa Tischnera, które usłyszymy w interpretacji znakomitej aktorki Starego Teatru w Krakowie - Doroty

Pomykały. Niewątpliwie atrakcją koncertu będzie udział popularnego zespołu góralskiego Trebunie-Tutki.

Wystąpią:

Zespół góralski Trebunie-Tutki Krzysztof Trebunia-Tutka - głos solowy

Dorota Pomykała - interpretacja Historii Filozofii po góralsku ks. J. Tischnera

Chór Collegium Maiorum ZUT w Szczecinie (przygotowany przez Pawła Osuchowskiego)

Orkiestra Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku pod dyrekcją Bohdana Jarmolowicza.

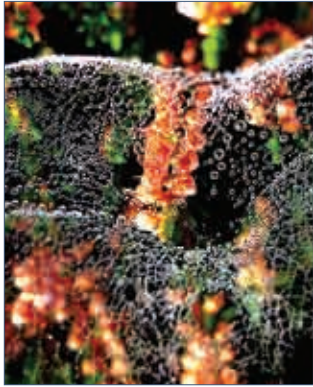


Cykl Muzyka Mistrzów dofinansowany został ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Miasta Słupska.

Bilety w cenie 30/25 zł do kupienia w kasie Filharmonii.

Mistrzowie fotografii

Praca Dominika Windorpskiego z Pracowni Fotografii Cyfrowej i Analogowej SOK, trafi na wystawę oraz do katalogu podsumowującego konkurs fotograficzny „Tajemnice lasu”.



Konkurs organizowany przez Regionalną Dyрекcyję Lasów Państwowych w Gdańsku, Nadleśnictwo Kolbudy oraz Okręg Gdański Związku Polskich Artystów Fotografików cieszył się ogromnym zainteresowaniem - przesłano blisko 300 zdjęć.

Fakt, że wśród tak bogatej konkurencji praca Dominika została zauważona bardzo cieszy, zwłaszcza iż jest on młodym fotografem, a zdążył

się już wcześniej wyróżnić się podczas ogólnopolskich konkursów.

Uroczyste otwarcie wystawy, na której można oglądać m.in. zdjęcie Dominika Windorpskiego odbędzie się 26 listopada w gdańskim Dworze Artusa przy Długim Targu 44.

Z kolei Grzegorz Boroszko, najmłodszy uczestnik zajęć w Pracowni Fotografii Cyfrowej i Analogowej SOK, zdobył główną nagrodę w IV edycji



Wojewódzkiego Konkursu Fotograficznego „Wakacje w obiektywie”.

Konkurs odbywający się pod patronatem Pomorskiego Kuratora Oświaty zorganizowany został przez Gdańskie Gimnazjum „Lingwista” oraz Akademię Liceum Ogólnokształcące „Lingwista”. Skierowany był do młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych oraz dorosłych.

Grzegorz otrzymał pierwszą nagrodę w kategorii gimnazjów za pracę „Tańcząca w fontannie”, równorzędną nagrodą wyróżniono także Karolinę Brzezińską z Zespołu Szkół w Sztutowie.

Uroczysty finał konkursu odbędzie się 15 listopada br. w siedzibie Gdańskiego Gimnazjum Lingwista im. Hymnu Narodowego.

Maciej Swornowski
Słupski Ośrodek Kultury

Dobry gadżet promocyjny

„Dobry prezent to najlepsza promocja” - artykuł opatrzony takim tytułem pojawił się w wydaniu tygodnika samorządu terytorialnego Wspólnota z 20 października br. Mowa oczywiście o materiałach promocyjnych przygotowywanych przez jednostki samorządu terytorialnego dla gości z zagranicy czy z innych miejscowości oraz sprzedawanych w lokalnych organizacjach turystycznych.

Słupski gadżet promocyjny - apaszka z serii produktów Witkacy w Słupsku - został doceniony przez ekspertów z branży promocji i marketingu.

„Jako dobry przykład pokazywałem kiedyś apaszki ze Słupska z motywami obrazów Witkacego. Wybrano go, ponieważ w Słupsku jest duży zbiór prac Witkacego” - powiedział Zbigniew Zychowicz, prezes Instytutu Rozwoju Regionalnego.

Na początku roku 2012 roku Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. opracowała nową kolekcję materiałów promocyjnych w oparciu o dzieła Stanisława Ignacego Witkiewicza - Witkacego. Zbiór tworzą m.in. kubki, torby papierowe, podkładki pod mysz komputerową, magnesy, brelok, filizanki, torby bawełniane i podkoszulki. Apatzka pochodzi z wcześniejszej kolekcji. W ten sposób APR „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. nawiązała do największej na świecie kolekcji prac Witkacego, która znajduje się w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku i wykorzystwała twórczość tego artysty do promocji miasta.

Stanisław Ignacy Witkiewicz - Witkacy (ur. 24 lutego 1885 w Warszawie, zm. 18 września 1939 w Jeziorach) - polski malarz, grafik, pisarz, dramaturg i filozof.



Urząd Miejski w Słupsku

Walczymy o I lokatę



Głosujemy na fotografię ze Słupska w plebiscyście portalu internetowego <http://www.yourwonder.com/>.

Obecnie zdjęcie, które przedstawia Zamek Książąt Pomorskich w nocy, zajmuje drugie miejsce na świecie, drugie w Europie i pierwsze w Polsce. Fotografię, na którą oddano dotąd ponad 19 tys. głosów, wykonał w 2008 roku Marek Sosnowski, dziennikarz, były rzeczniczek prasowy Prezydenta Miasta Słupska oraz pracownik nieistniejącego już Biura Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Słupsku.

Aktualnie pierwsze miejsce na świecie i w Europie zajmuje fotografia przedstawiająca miasto Coimbra w Portugalii. Głosować można raz dziennie.

MS

Drugie miejsce wyprawy do Archangielska

Zakończyło się internetowe głosowanie w konkursie na Wyprawę Roku Mediatravel 2012.

Ekspedycja słupszczytan do partnerskiego miasta Archangielsk w Rosji pn. „Archangielski trakt 2011” zajęła drugie miejsce w kategorii: PODRÓŻ (Traveller) - podróż turystyczno-krajoznawcza. Na pierwszym miejscu uplasowała wyprawa pn. „TransOceania eXpedition 2012”.

W podróży do Archangielska uczestniczyło dziewięciu mężczyzn, którzy w drodze wybrali się trzema samocho-



dami terenowymi. Celem wyprawy było miasto partnerskie Słupska (z tego miasta i jego okolic pochodzą podróżnicy) - Archangielsk. Trasa liczyła 6500 km i przebiegała przez sześć krajów. Podróżnicy na

trasie odwiedzili rosyjską Polonię, a także odbyli spotkania z oficjalnymi władzami m.in. z Viktorem Pavlenko, merem Archangielska.

Więcej na www.mediatravel.pl. MS

Muzeum w „sieci”

Wirtualny spacer po Muzeum Pomorza Środkowego to trzecia nagroda jaką otrzymał Słupsk w związku z wygraną w internetowym konkursie „Pokaż wreszcie co masz w mieście”. Pierwsze dwie to film promocyjny na antenie telewizji Travel Chanel i artykuł reklamowy w miesięczniku „Poznaj Świat”, które ukazały się w sierpniu br.

Wirtualny spacer po muzeum to 60 panoramicznych fotografii wysokiej jakości.

MS

Dzięki nim możemy bez wychodzenia z domu i zawsze wtedy gdy mamy ochotę poznać Muzeum Pomorza Środkowego i poznać największą na świecie kolekcję dzieł Stanisława Ignacego Witkiewicza - Witkacego. Wystarczy w wyszukiwarce wpisać: Wirtualny spacer po mieście Słupsk - VTour.PL, link: <http://static.vtour.pl/VTincluder/include.php?objectID=3095&firstPan=55>.



Przyjazny rowerzystom

Słupsk zajął drugie miejsce w rankingu „miast przyjaznych rowerzystom” zorganizowanym przez prestiżowy miesięcznik „Rowertour” (numer 11 z listopada 2012 roku).

W rankingu zestawiono 41 największych miast w Polsce - Słupsk zajął drugie miejsce, plasując się za Gdańskiem, który od lat jest liderem w dziedzinie rozwoju zarówno turystyki, jak i komunikacji rowerowej. Jednocześnie należy wskazać, że dzięki podejmowanym działaniom udało się wyprzedzić takie miasta, jak: Kraków, Wrocław czy Warszawa.

Jury Konkursu sumowało punkty przyznawane danemu miastu w kilku kategoriach, na podstawie ściśle określonych kryteriów. Dzięki dużej liczbie ścieżek rowerowych, przyjętej polityce rowerowej, poprawie spójności infrastruktury rowerowej, rozbudowie sieci parkingów rowerowych łącznie Słupsk zebrał dużo punktów. Także udostępnienie rowerzystom centrum miasta, poprawa oznakowania w parkach, umożliwienie przewożenia rowerów nieodpłatnie w autobusach komunikacji miejskiej pozytywnie wpłynęły na pozycję w rankingu.

Nie można także zapomnieć o słupskich rowerzystkach i rowerzystach, zarówno zrzeszonych w stowarzyszeniach, jak i działających indywidualnie, którzy przyłączając się do różnego rodzaju akcji rowerowych, działając na rzecz poprawy bezpieczeństwa, czy też organizując rajdy i zawody rowerowe, pozytywnie wpływają na wizerunek Słupska.

Jednocześnie zachęcam do zapoznania się z całym artykułem znajdującym się w listopadowym wydaniu miesięcznika Rowertour, gdzie szczegółowo omówiono i porównano politykę oraz osiągnięcia największych polskich miast.

Robert Linkiewicz, Oficer Rowerowy



Konkurs rozstrzygnięty

„Nie bój się matematyki” to nazwa projektu, którego realizację wspierać będzie Młodzieżowa Rada Miasta Słupska. A wszystko to w związku z konkursem „Zrób to”, ogłoszonym we wrześniu br.

Przypomnijmy, że celem programu było zachęcenie młodzieży ze słupskich szkół ponadgimnazjalnych do stworzenia własnego pomysłu, który zostanie dofinansowany ze środków z budżetu Młodzieżowej Rady Miasta Słupska.

Do siedziby organizatora wpłynęły tylko cztery zgłoszenia, jednak każda propozycja była bardzo ciekawa. Po długich naradach, zwyciężył wniosek uczniów I Liceum Ogólnokształcącego, którego ideą jest pomoc w nauce matematyki poprzez internet. Tymczasem pozostałe projekty zostaną zawarte w planie działań na rok 2013.

MRMS

Sukces

„rondowców”

Recytatorzy i aktorzy z Teatru Rondo przyzwyczaili już nas do tego, że regularnie zdobywają nagrody na ogólnopolskich konkursach. Tym razem ekipa „rondowców” przywiozła laury z Wałcza, gdzie od 19 do 21 października 2012 r. odbywał się XXXV Ogólnopolski Turniej Sztuki Recytatorskiej „Wobec własnego czasu”. Konkurs organizowany przez Wałeckie Centrum Kultury zgromadził 40 recytatorów z całej Polski, którzy zmagali się w trzech kategoriach: recytacji, wywiedzione ze słowa i poezji śpiewanej.

Jury postanowiło wyróżnić Joannę Gutral i Michała Sierosławskiego w kategorii recytacji, przyznać III Nagrodę Aleksandrze Ciecholewskiej za „Jestem kobietą, wodą, ogniem, burzą, perłą na dnie...” na podstawie „Monologów waginy” Eve Ensler, w reżyserii - Wiolety Komar oraz uhonorować Katarzynę Sygutowicz-Sierosławską za jej pracę instruktorską.

SOK

Zdolni słupszczanie wyłonieni

Wraz z początkiem listopada wkroczyliśmy w drugą fazę realizacji projektu „Unia Europejska w rytm młodzieży”. Pierwszą z nich były castingi, które odbyły się październiku w słupskich placówkach kulturalnych: MDK-u, SOK-u i MCK-u.

Na scenie wystąpiło sporo utalentowanych młodych słupszczan, głównie solistów. Nietypowe przesłuchania miały miejsce w Słupskim Ośrodku Kultury. Tam bowiem młodzież prezentowała swoje umiejętności w profesjonalnym studio, gdzie ich śpiew był rejestrowany. Po ostatnim castingu, jury spotkało się na wielkiej naradzie, podczas której ustalono ponad 60-osobową grupę, która weźmie udział w warsztatach.

- Jest to mniej niż zakładaliśmy, dlatego chcemy prowadzić przesłuchania w szkołach, tak żeby wyjść naprzeciw młodym ludziom. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie każdemu odpowiadały terminy – mówi Natalia Rybak, przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta.

W komisji konkursowej poza instruktorami, zasiadali również przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta Słupska i mediów. Według nich wybór nie należał do najprost-



szych. Na przesłuchaniach pojawiały się osoby o zróżnicowanych umiejętnościach. Jednakże to nie stanowi żadnego problemu.

- Podczas szkoleń nauczyciele będą zwracać szczególną uwagę na emisję głosu i auto-

prezentację – zdradza Damian Bianga, koordynator projektu. Zwieńczeniem cyklu szkoleń mają być wspólne koncerty

i wydanie płyty, która w nakładzie 2 tys. sztuk zostanie bezpłatnie rozkolportowana w Słupsku.

MRMS

Słupskie przedszkolaki malowały jesień

43 przedszkolaków z 14 przedszkoli ze Słupska wzięło udział w jubileuszowym, dziesiątym konkursie plastycznym „Spotkanie z jesienią”.

Jego organizatorem jest Przedszkole nr 11 im. Calineczka w Słupsku. To wyjątkowy konkurs, bo nie tylko zachęca dzieci do aktywności plastycznej, ale też integruje przedszkolaki z całego miasta, które wspólnie prezentują swoje prace.

- Konkurs powstał z inicjatywy wychowawczyń z Przedszkola nr 11, które przed 10 laty postanowiły zorganizować konkurs plastyczny, w którym dzieci prezentowały motywy jesienne. Z czasem do współpracy zaprosiły przedszkola nr 1,2,3,4,8,10 i 32. Co ważne, w konkursie nagrodę otrzymują zawsze wszystkie dzieci, które przygotowują pracę na temat jesieni. - Udaje się to nam dzięki sponsorom którzy od lat nas wspierają, za co im serdecznie dziękujemy – mówi Iwona Lewańska, jedna z organizatorek konkursu. - Każde dziecko otrzymuje upominek, specjalne wyróżnienia przyznawane są tym przedszkolakom, których prace są najciekawsze.



Na tegoroczną edycję konkursu wpłynęły 43 prace z 14 przedszkoli: nr 1,2,4,5,6,7,8,9,10,12,19,23,25,32 oraz organizator – jedenastka.

Jury konkursu, w składzie: Renata Gwardzik (wicedyrektor SP nr 5), Mirosława Skalna, Barbara Budziszewska oraz Iwona Lewańska wręczyło dziesięć super wyróżnień, osiem wyróżnień oraz 25 nagród. Podczas finału konkursu wystąpiły absolwentki przedszkola nr 11 – Wiktoria Bruździńska i Karolina Okoniewska oraz dzieci z IV grupy – Stokrotek z przedszkola nr 11 z przedstawieniem „Kłopoty muchomorka”. Na jubileuszowej edycji konkursu nie zabrakło okolicznościowego tortu.

AC

REKLAMA

Własna firma po 50 roku życia

Projekt Własna firma po 50 roku życia realizowany jest przez: Wydział Inwestycji i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Słupsku w okresie od 03.09.2012r. do 30.04.2014r. w ramach Priorytetu VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działania 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Zapraszamy do udziału w Projekcie Mieszkańców Miasta Słupska w wieku pomiędzy 50 a 65 rokiem życia, pozostających bez zatrudnienia (w tym osoby zarejestrowane jako bezrobotne, emeryci, renciści), którzy chcą rozpocząć własną działalność gospodarczą. Projekt obejmuje również osoby niepełnosprawne.

Zapewniamy w ramach projektu:

- ✓ indywidualne i grupowe wsparcie doradcze
- ✓ kompleksowe szkolenie „ABC Przedsiębiorczości”
- ✓ jednorazową dotację inwestycyjną na rozpoczęcie działalności w kwocie do 35 000 PLN
- ✓ podstawowe wsparcie pomostowe w kwocie 1 300 PLN przez pierwsze 6 miesięcy prowadzenia działalności i przedłużone wsparcie pomostowe przez kolejne 6 miesięcy prowadzenia działalności w kwocie 700 PLN
- ✓ bezpłatną opiekę Doradcy do spraw biznesu

Zapraszamy do udziału w bezpłatnej konferencji otwierającej projekt, która odbędzie się dnia 20.11.2012r. o godz. 11:00 w sali 211 Urzędu Miejskiego w Słupsku.

Zapraszamy do Biura projektu:
Środkowopomorskie Centrum Kształcenia Ustawicznego ul. Chopina 3 76-200 Słupsk
tel. 59 842 29 21; e-mail: o.klamann@um.slupsk.pl, k.slomirski@um.slupsk.pl

CZŁOWIEK- NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Uczta dla miłośników jazzu

10 listopada na specjalnym koncercie na scenie Słupskiego Ośrodka Kultury wystąpiła Grażyna Auguścik, polska wokalistka jazzowa światowej sławy. Na scenie pani Grażyna zaprezentowała swój najnowszy projekt muzyczny, a słupszczanie jako jedni z pierwszych w Polsce usłyszeli piosenki z nowej płyty „Man behind the sun. Songs of Nick Drake”. Korzystając z okazji, z urodzoną w Słupsku artystką, rozmawia Tomasz Urbaniak.

- Kiedy muzyka stała się ważna w pani życiu?

Muzyka zawsze była obecna w moim życiu. Moi rodzice nie parali się nią zawodowo, ale byli dobrymi śpiewakami. Muzyka rozbrzmiewała w moim domu odkąd pamiętam i utkwiała w mojej podświadomości. Interesowałam się nią od zawsze i chciałam robić to co robię obecnie.

Kiedy zdecydowała się Pani, że będzie to Pani sposób na życie?

Muzyka jest moją pasją, szczęściem i wybawieniem. Należę do ludzi, którzy od początku wiedzieli co chcą robić w życiu i konsekwentnie podążam tą drogą. Oczywiście był to szereg zdarzeń, który doprowadził do tego, że wszystko ułożyło się w ten sposób, że robię to co kocham.

Dlaczego akurat jazz?

To jest droga ciągłych poszukiwań, a ja należę do osób, które niekoniecznie poddają się jednemu gatunkowi muzycznemu, eksperymentuję z bardzo różnymi gatunkami i myślę, że to był powód dla którego spotkałam gdzieś po drodze jazz. W Słupsku, w którym wyrastałam, było dobre środowisko jazzowe, miałam instruktorów muzycznych, którzy byli jazzmanami i to pewnie za ich sprawą zainteresowałam się tym jak i innymi rodzajami muzyki. Gdy byłam młodą dziewczyną w Słupsku odbywało się jam session, na które z racji wieku nie mogłam przychodzić. Już wtedy słupskie środowisko muzyków było znane w kraju z bardzo ciekawych i niekonwencjonalnych projektów. Myślę że moje zainteresowanie jazzem jest

spowodowane również tym, że wywodzę się z tego środowiska, ze Słupska.

Światowa prapremiera pani najnowszej płyty ma miejsce w Słupsku - dlaczego?

To jest mój obowiązek. Słupsk jest częścią mnie i nie odmówiłabym sobie przyjazdu do rodzinnego miasta. Poza tym chciałam zaprezentować świetnych muzyków, których chcę pokazać również swoim bliskim znajomym, przyjaciółom, ludziom którzy mnie znają tylko ze sceny i to jest jakby naturalne, że muszę tutaj być.

Jak by pani opisała swój najnowszy „krążek”?

To jest bardzo inna płyta na tle wszystkich, które do dziś nagrałam. Jest to muzyka w całości napisana przez jednego człowieka, autora również tekstów, Anglika Nicka Drake'a, który zmarł w wieku 26 lat w 1974 roku. Nie jest to muzyka współczesna, ale przetrwała ponieważ jest ponadczasowa i nie dotyczyła okresu, w którym ten człowiek żył i tworzył. Drake wydał tylko trzy płyty, ale jeszcze zanim wydał swoją pierwszą płytę jego muzykę nagrał wówczas debiutujący Elton John.

To jest odmienny projekt, inna muzyka, nie przypominająca jazzu, ale bardziej pop. Drake był autorem śpiewającym, a my jego materiał zagraliśmy w trochę innej konwencji i nie jest to kopia oryginału. Są tam również elementy jazowe, jest zmieniona harmonia i rytm. Muzyka Drake'a jest moją ulubioną od dłuższego czasu, zapadła mi mocno w pamięć od czasu gdy usłyszałam ją po raz pierwszy siedem lat temu. Do dziś nie mogę się



od niej oderwać i jest to muzyka, która uzależnia, do której się często wraca, a więc mam nadzieję, że moja płyta będzie również takim uzależnieniem dla odbiorców i liczę na to, że będzie jej dużo.

Gdzie można nabyć pani płytę?

Oficjalna premiera płyty to 14 listopada i będzie można ją kupić w sieci EMPIK.

Czy ma pani plany związane z przyszłą płytą?

Oczywiście, mam kilka pomysłów i w przyszłym roku zobaczymy, który z nich w pierwszej kolejności zrealizuję.

Czy nie przeszkadza pani rozgłos i jak pani funkcjonuje w show biznesie?

Jestem rozpoznawalna i widoczna w rankingach, ale to jest bardzo ulotne. Środowisko o mnie wie i mam swoich fanów. Bycie znanym jest równoznaczne z promocją i machiną finansową. Ci którzy inwestują w marketing są bardziej widoczni. Ja należę do undergroundu, jestem niezależnym twórcą, miałam swoją wytwórnię płytową, która wydała 11 spośród 15 moich płyt solowych. Reprezentuję niezależnych twórców, których dzisiaj jest coraz więcej, ale jak zaczynałam było niewielu któ-

rzy się odważyli wydawać płyty pod własnym szyldem i lansować wszystko samemu. Za mną nie stoją wielkie pieniądze i duże maszyny produkcyjne, ale radzę sobie bardzo dobrze i żyję z tego co lubię robić i to jest dla mnie największą przyjemnością. Pewnie dzięki temu jestem cały czas zainteresowana nowymi rzeczami, robię projekty które chcę zrobić, a nie wiem czy duża firma nagraniowa pozwoliłaby mi na taką swobodę. Nie kieruję się tym co jest modne i tym czy to się sprzeda, ja po prostu robię to co czuję, to co chcę opowiedzieć na scenie.

Święta spędza pani w Słupsku, jak one wyglądają?

Przede wszystkim przyjeżdżam do rodziny, a przy okazji odwiedzam znajomych, którzy dziś są jakby częścią rodziny. Staram się być na wszystkich świętach wielkanocnych jak i bożonarodzeniowych w Słupsku, które spędzam z najbliższymi i najbardziej to lubię.

Zna pani doskonale Słupsk, dostrzega pani zmiany jakie zaszły w naszym mieście w ostatnim czasie?

Właściwie nigdy nie wyjechałam na dobre ze Słupska. Mieszkałam od 1981 roku w Krakowie, później w Warsza-

wie, a od 1988 roku w USA, ale nie było tak, że się kompletnie wyprowadziłem ze Słupska. Tak więc mam duży ogląd na miasto i dostrzegam zmiany, które tu zaszły. Jest ich tu bardzo dużo jak i w całym kraju.

Zmian na plus jest mnóstwo, zmieniło się otoczenie, domy, osiedla i ulice. Słupsk bardzo mi się podoba.

Dziękuję za rozmowę i cieszę się, że Słupsk jest pani tak bliski.





Walka nr 1
MMA 77 kg. Jacek Mackus (Słupsk) - Bogdan Pawlik (Dęblin). Wygrał jednogłośnie na punkty Bogdan Pawlik.



Walka nr 2
MMA 66 kg. Damian Pronobis (Częstochowa) - Piotr Pączek (Gdańsk). Wygrał po minucie walki, przez duszenia gilotynowe Piotr Pączek.



Walka nr 3
MMA 73 kg. Tomasz Lisowski (Słupsk) - Kamil Franczak (Częstochowa). Wygrał jednogłośnie na punkty Kamil Franczak.

Pierwsza krew

9 listopada br. w hali „Gryfia” w Słupsku odbyła się pierwsza Gala MMA: „Batle in Cage - Młoda Krew”.

Patronat nad imprezą, której współorganizatorem była Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o., sprawował Maciej Kobylński, prezydent Słupska. Odbyło się 11 pojedynków w klatce (octagon). Wystąpiło dwudziestu dwóch zawodników, w tym dwie panie. Z siedmiu słupszczan walki wygrali: Antoni Schroeder, Piotr Sulecki (nokaut techniczny w I minucie) i Mateusz Kuliński.

Pojedynki sędziował m.in. Krzysztof Kułak, znany zawodnik jujutsu i MMA. Zor-

ganizowano także pokazowe przedwalki młodych pięściarzy z Czarnych Słupsk. Impreza ściągnęła do hali „Gryfia” ok. 2100 widzów. Tak duża frekwencja świadczy o tym, że jest w Słupsku zapotrzebowanie na tego typu imprezy, które

dostarczają mocnych wrażeń.

Głównym organizatorem Gali MMA: „Batle in Cage - Młoda Krew” była firma APIL LIVE PROMOTION.

MS, Tomasz Urbaniak
Fot. Kamila Gryglewicz

MMA

to mieszane sztuki walki (Mixed Martial Arts) – dyscyplina sportowa, w której zawodnicy sztuk i sportów walki walczą wręcz przy dużym zakresie dozwolonych techniki. Mieszane sztuki walki wyrażają jeden ze współczesnych kierunków rozwoju sztuk walki – zapewnienie widowiska sportowego, w którym walka toczy się przy jak najmniejszych ograniczeniach, ale jednoczesnym zminimalizowaniu ryzyka śmierci i poważnych, trwałych obrażeń ciała.

Rywalizacja toczy się zarówno w stojce, jak i parterze. W typowych walkach MMA dozwolone są rzuty, ciosy pięściami, kopnięcia, dźwignie, duszenia. Zabronione są natomiast techniki stwarzające znaczne niebezpieczeństwo dla zdrowia zawodników. W regulaminach większości organizacji czy zawodów zakazane jest zwykle: gryzienie, zahaczanie, atakowanie genitaliów, oczu i krtani, uderzanie głową, uderzanie w kregosłup, stosowanie dźwigni na małe stawy, czyli palce itp.

Źródło: Wikipedia



Walka nr 4
MMA 73 kg. Filip Kawalko (Słupsk) - Łukasz Sobiepan (Koszalin). Wygrał jednogłośnie na punkty Łukasz Sobiepan.



Walka nr 5
MMA 77 kg. Antoni Schroeder (Słupsk) - Jakub Kędziński (Częstochowa). Wygrał jednogłośnie na punkty Antoni Schroeder.



Walka nr 6
Muay thai 77 kg. Emil Trela (Słupsk) - Arkadiusz Mruk (Kalisz). Wygrał Arkadiusz Mruk po przerwaniu walki przez sędziego w trzeciej rundzie.



Walka nr 9
MMA 58 kg. Sylwia Juśkiewicz (Łódź) - Klaudia Apenit (Gorzów Wielkopolski). Wygrała Sylwia Juśkiewicz przez niezdolność rywalki do dalszej walki w II rundzie.



Walka nr 7
MMA 84 kg. Oskar Somerfeld (Koszalin) - Mateusz Koryna (Częstochowa). Wygrał w pierwszej minucie walki Oskar Somerfeld.



Walka nr 10
MMA 86 kg. Oskar Piechota (Gdańsk) - Michał Tarabanko (Warszawa). Wygrał Oskar Piechota.



Walka nr 8
MMA 93 kg. Piotr Sulecki (Słupsk) - Michał Lisicki (Szczytno). Wygrał przez nokaut techniczny w 1 minucie Piotr Sulecki.



Walka nr 11
MMA 105 kg. Mateusz Kuliński (Słupsk) - Janusz Dylewski (Iława). Wygrał Mateusz Kuliński przez duszenie zza pleców w I rundzie.

Hans Matthes - ojciec nowoczesnego Słupska, budowniczy ratusza miejskiego

XIX i XX wiek to czasy największego rozkwitu miasta jak i całego Pomorza. Władarze miasta znając sytuację kasy miejskiej nie podejmowali do tej pory ryzykownych posunięć inwestycyjnych i rozwojowych. Gdy w 1893 roku nastąpił Hans Matthes wszystko uległo zmianie.

Życie Matthesa jest dosyć tajemnicze. W ogólnodostępnych źródłach nie ma wiele zapisów na jego temat. Nie wiadomo gdzie się urodził, jakie szkoły kończył i gdzie mieszkał. Wiadomo jedynie, że w 1878 roku był asesorem sądowym, a od 1889 do 1893 roku sprawował funkcje syndyka w Erfurcie. Musiał mieć wybitne osiągnięcia, skoro z funkcji syndyka w wieku 33 lat został burmistrzem Słupska. Nastąpiło to w 1893 roku gdy trzeba było znaleźć nowego następcę Wilhelma Maurera, który ustąpił ze stanowiska wskutek choroby umysłowej po dwóch latach

sprawowania urzędu.

Burmistrz progresywny

W młodym burmistrzu, który zamieszkał w Słupsku przy Bahnhofstr. 43 (obecnie ul. Wojska Polskiego) władze miasta pokładały spore nadzieje. Matthes wziął się od razu do zmieniania Słupska, świadomości rady i mieszkańców miasta. Jeszcze w 1893 roku zażądał od władz miasta zgody na budowę wodociągu, kanalizacji, gmachu szkoły gminnej (dzisiejsze gimnazjum nr 1 przy ul. Deotyminy) oraz wybrukowania ulic. Poza tym wska-

zywał na pilną potrzebę wzniesienia nowego gmachu ratusza. Jego wnioski wywołały niemałe poruszenie, ale w większości go popierano. Jedynie w celu szukania oszczędności specjalna komisja zaproponowała rozbudowę stojącego wówczas na Rynku gmachu starego ratusza. Jednak magistrat chciał zbudować nowy budynek. Niestety wysokie koszty wzniesienia nowego ratusza odroczyły sprawę w czasie. Matthes poruszył ponownie budowę ratusza w 1896 roku argumentując zasadność swojej decyzji na wszelkie sposoby. Władze miasta widziały również celowość żądań burmistrza, ale magistrat, nie mógł udźwignąć tego zadania nie tylko ze względów finansowych, ale także z uwagi na mnogość wielkich inwestycji, które wówczas prowadzono w Słupsku. Brakowało czasu, bowiem kładziono nowe instalacje podziemne, powstawały nowe bu-

dowle, ulice i ich nawierzchnie, a to wiązało się z mnóstwem urzędniczej pracy - projekty, nadzory, kontrole, itp.

Budowa ratusza

W marcu 1897 roku zakupiono posesję pod budowę nowego ratusza, a rok później miasto otrzymało na ten cel kredyt w wysokości 500,000 marek. Po szczegółowych obliczeniach całkowity koszt budowy nowego obiektu obliczono na 300,000 marek, dopuszczając jego przekroczenie najwyżej o 10%. Dodatkowymi kosztami był zakup gruntu pod budowę, nadzór budowlany, projekty i przyłącza.

Wyłoniony w konkursie spośród prawie stu innych, projekt nowego gmachu był oszacowany na wyższą od przeznaczonej przez miasto sumę. Gdy zaczęto budowę okazało się, iż będą konieczne skomplikowane prace przy fundamentach ze względu na nośność gruntu co oczywiście znacznie podwyższyło koszty inwestycji. Jeszcze wtedy liczono, że koszty budowy nie powinny przekroczyć pułapu 400,000 marek.

Po ponad dwóch latach prac ratusz uroczystie oddano do użytku 4 lipca 1901 roku. Wtedy to prezydent prowincji Pomorza udekorował burmistrza Matthesa Orderem Czerwonego Orła IV klasy. Matthes jako burmistrz wprowadził się do mieszkania służbowego, mieszczącego się w ratuszu.

W kolejnych latach, gdy dołączono wszystkie prace okazało się, że całkowity koszt budowy wyniósł 600,000 marek - zatem kosztorys, przedstawiony wraz z konkursowym projektem, przekroczony został dwukrotnie.

Upadek

Matthesa uważano jako człowieka, który uczynił Słupsk miastem nowoczesnym, a do tego jako doskonałego administratora i zarządcę. Inwesty-



Hans Matthes na zaginionym, olejnym obrazie pędzla Otto Priebego, który dawniej zdobił salę pod wieżą ratuszową

cje, które poczynił, spowodowały gigantyczny dług, który w 1905 roku wynosił 8 milionów marek co dziś równoważne jest 469 milionom złotych. Była to suma kolosalna zważywszy, że miasto miało wówczas 31 000 mieszkańców, a same odsetki od tej kwoty wynosiły pół miliona marek rocznie. To spowodowało konieczność wprowadzenia dodatkowych podatków, na co buntowało się kupiectwo i przemysłowcy. Za ten stan rzeczy Matthes był atakowany, w końcu został zaszczuty i jeszcze w tym samym roku podał się do dymisji. Po tych zajściach wyprowadził się do Wrocławia, ale pod koniec życia wrócił do Słupska, w którym w 1932 roku zmarł i tu został pochowany.

Rehabilitacja

Z długów, które zaciągnął Matthes, miasto wyszło bez szwanku. Hiperinflacja, która nastąpiła po I w.s. doprowadziła do tego, że zobowiązania miasta stopniały do zera. Z czasem Matthesa uznano za największego z budowniczych Słupska, dzięki którego zabiegom zbudowano dwie szkoły - przy dzisiejszych ul. Deotyminy i Mickiewicza, ratusz, kompleks gmachów szpitalnych przy obecnej ul. Kopernika, ułożono nowoczesne nawierzchnie ulic i instalacje oraz założono nowoczesną, zawodową straż pożarną, a tak-

że urządzono miejskie zieleńce. Z perspektywy czasu uznano, że to jemu należy zawdzięczać unowocześnienie miasta i mając na uwadze jego zasługi w 1926 roku nadano mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Słupska, a rok później jego imieniem nazwano jedną z ulic miasta - Matthesstr. (dziś jest to ul. Kościuszki). Gdy pod wieżą stworzono reprezentacyjną salę chwały, powieszono w niej olejne portrety ludzi zasłużonych dla miasta, w tym jednego z dwóch burmistrzów, Hansa Matthesa. Dziś również w tej samej sali wisi portret Matthesa, który otwiera galerię burmistrzów i prezydentów sprawujących władzę od początku XX wieku. Matthes również wpisał się w Złotej Księdze Słupska na stronie 12.

Po ponad 100 latach miasto stoi przed tym samym, ciężkim wyzwaniem, a obecnie sprawujący urząd prezydent ma swoich zwolenników jak i przeciwników. Jak pokazuje przedstawiona powyżej historia, by ocenić potrzeba spojrzeć na dokonania każdego człowieka z perspektywy czasu. Istnieje stare łańskie powiedzenie, które doskonale tu pasuje - „Historia magistra vitae est” (historia jest nauczycielką życia).

Tomasz Urbaniak
t.urbaniak@apr.slupsk.pl



Na obrazie z widokiem Rynku Rybackiego umieszczonym w hallu ratusza uwieczniono z prawej strony Matthesa jako postać z czarną brodą, w okularach i brązowym kapeluszu



Obszar działania Spółki:



Miasto
Słupsk



Gmina
Kobylnica



Gmina
Słupsk



- ▶ Oddana do użytku w 2009 roku Stacja Uzdatniania Wody przy ul. Westerplatte.
Laboratorium badania wody i ścieków. ▶
- ▶ Zmodernizowana Oczyszczalnia Ścieków przy ul. Sportowej

czysta woda
czyste środowisko



„Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o.

76-200 Słupsk • ul. Elizy Orzeszkowej 1 • tel./fax.: +48 59 84 18 301 • e-mail: sekretariat@wodociagi.slupsk.pl

Daleki – bliski kraj nad Tagiem (2)

Powracamy do tekstu Jerzego R. Lissowskiego na temat 35-lecia współpracy Słupska z portugalskim miastem Cartaxo.

Skoro już w pierwszej części artykułu trochę – za prośbieniem organizatorów rozmijającej się z historią, lecz z drugiej strony diablo sentymentalnej uroczystości jubileuszowej z 2009 roku napomknąłem...Darują mi Czytelnicy, że przytoczę teraz dość osobiste konotacje w powyższej sprawie z zapisków reporterskich opublikowanych w periodyku Starostwa i na portalu internetowym Urzędu Miejskiego w Słupsku. Cytuję.

Nie dziw, że taką fetę zgotowały Ci, Arturo, miejskie (powiatowe zapomniały czy o nich „zapomniano”?) w pękającej w szwach sali widowiskowej Ronda. Że prezydent Maciej Kobyliński odznaczał i w inny jeszcze sposób honorował Cię drżącymi ze wzruszenia rękoma i głosem. Że wyrosła przed Tobą góra kwiatów od przyjaciół i sympaty-

ków przesłaniała Twój i chyba wszystkich 200-250 gości błysk w oczach...

Tag jest, wbrew pozorom, niezbyt odległy od Słupi. Czas warunkuje zaś tylko przyjaźń. Uzmysłowiłem to z przejmującą wprost dolegliwością bądź- jak powiedziałby prof. Tadeusz Kotarbiński- spolegliwością, gdy u progu jesieni AD 2009, po trzech dekadach, spotkaliśmy się zbiegiem przypadków na ulicy Starzyńskiego. Jurek Karnicki- widziałem- skinał głową dla potwierdzenia: Tak, to on. Wtedy (70 latek!) błyskawicznie wyskoczyłeś z auta wołając: Jur! Arturo..., ściskając mnie i roniąc łzy. Z wzajemnością. Co trudno było zrozumieć stojącemu vis- á - vis mojemu wnukowi Bartoszowi. A w szczególności kierowcom innych aut, które donośnym rykiem klaksonów próbowały uwolnić się od „zawalidrogi”...

Rozpocząłeś tym później- wieczorem- w siedzibie Ronda swoje dziękczynno - pożegnalne wystąpienie. Vis maior. Znów zadrgały Twe policzki, spłynęło po nich trochę nieskrywalnych łezek. W ułamku sekundy przycichłeś,

wypadła Ci z rąk kartka z angielskim tekstem. Za chwilę jednak kontynuowałeś urywanymi frazami wstępnej dywagacji: You George... (wskazałeś wzrokiem), pierwszy u nas żurnalista z komunistycznej Polski. Mój i całej rodzimej konfraterni serdeczny druh, przyjaciel. Jakże wymowny i żywy symbol zbliżeń przez kulturę i sztukę nawet piekielnie dalekich, tropem mapy, krajów. Może nie cieszyć takie spotkanie, w takich okolicznościach i atmosferze, po tylu latach?..

PS autora. Przez wrodzoną skromność świadomościem jestem pewien- zmieniłeś adresata przynajmniej dwu przedostatnich zdań, Arturo!

PS. Po wspomnianej wizycie Arturo de Oliveiry więzi Słupska z dystryktem nieopodal Mar del Plata nad Tagiem zaczęły się jeszcze bardziej ożywiać i konkretyzować. Już w maju 2012 (hucznie celebrowane przez Portugalczyków Święto Wina!) prezydent Kobyliński, wraz z radnym dr. Bronisławem Nowakiem i – jakże inaczej- „cicero-

ne” Franczakiem, gościł z oficjalną wizytą w Cartaxo. Sygnował tam ze swoim portugalskim gospodarzem umowę o partnerstwie i współpracy, zwłaszcza kulturalnej. Przepiękne, omal historyczne – rzec by się chciało- zwieńczenie 35- letnich zabiegów grupy teatralnej spod znaku kolejnej polaci Ziemi albo przywołanej we wstępie commedia dell’arte. No i pozorny drobiazg: jedenasta w sumie (po odpowiednikach Cartaxo w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Rosji, Danii, Włoszech, Finlandii, Norwegii, Białorusi, Chinach, Uzbekistanie) umowa z zagranicznymi partnerami, którą szczyty się Słupsk dzięki inicjatywom jego mera „od dawien dawna”.

Co dalej? Ot, choćby późniejsze wyjazdy tutejszych fotografów i plastyków amatorów na międzynarodowe plenery w dystrykcie Santarém. Całkiem niedawny udział ziomków de Oliveiry w usteczkich warsztatach artystycznych. Et cetera. Szkoda tylko- moim zdaniem- że w tej formie promocji zaprzyjaźnionych regionów zupełnie pomijani są animatorzy krajoznaw-



stwa sensu stricto. Nic chyba koniec końców straconego?

Przy okazji pleneru w Uście kolejny raz odwiedził Słupsk, jako gość Ratusza, mecenas sztuki z Cartaxo z żoną Luci. Zrządzeniem losu nie mogliśmy jednak spotkać się

ze sobą- westchnąłeś przez telefon, Arturo. Ale przecież wkrótce mamy „odrobić straty” u Ciebie- zapomniałeś?..

Jerzy R. Lissowski
Fot: Zbigniew Suliga,
archiwalia UM



Prezydent Maciej Kobyliński odznacza Arturo de Oliveirę



Święto Niepodległości - inaczej

Słupskie, oficjalne uroczystości związane z obchodami Dnia Niepodległości odbyły się 11 listopada br. na placu Zwycięstwa. Nie było to jednak jedyne wydarzenie związane z 94. rocznicą odzyskanie przez Polskę niepodległości. W miniony weekend, tj. 10-11.11.2012 r. świętowano także na wesoło.

Pika nożna

10 listopada br. Uczniowski Klub Sportowy Byki był już po raz 11 organizatorem Hallowego Turnieju Piłki Nożnej pn. „XI Turniej Niepodległości-Słupsk 2012” o puchar Macieja Kobylńskiego, prezydenta Słupska.

Rozgrywki odbywały się w gościnnej hali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku. Turniej został otwarty przez Annę Sadlak, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Słupsku i Jolantę Kołtuniak, wicedyrektor I LO w Słupsku. W sportowych zmaganiach obok zespołów Byki Słupsk udział wzięły: Garbarnia Kępice, Rowokół Smołdzino, Stal Jezierzycy, Szansa Siemianice, Błękitni Głównicy i Echo Biesowice.

W trakcie rywalizacji strzelono 39 bramek. Ostatecznie najlepszą drużyną turnieju okazała się drużyna Byki I Słupsk, która w finale pokonała Garbarnię Kępice 1:0. Strzelcem bramki był Damian Berg. Na kolejnych miejscach znalazły się zespoły: Echo Biesowice (III), Stal Jezierzycy (IV), Byki II Słupsk (V), Rowokół Smołdzino (VI), Błękitni Głównicy (VII), Szansa Siemiani-

ce (VIII).

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Sebastian Marszałek - Echo Biesowice, najlepszym bramkarzem Paweł Jonik - Byki II Słupsk, a król strzelców Sebastian Trun - Byki I Słupsk - 6 bramek. Puchar fair play Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku otrzymała drużyna - Stal Jezierzycy. Natomiast specjalne wyróżnienie (puchar) za szczególne zaangażowanie i postawę trafiło do Kamila Stefańskiego Byki I Słupsk.

Wszystkie drużyny otrzymały puchary i dyplomy, zwycięskie zespoły - medale, zawodnicy wyróżnieni w klasyfikacjach indywidualnych - statuetki i nagrody rzeczowe, które wręczyły: Anna Sadlak i Jolanta Kołtuniak. Wszyscy uczestnicy turnieju odebrali słodkości i napoje z rąk Jolanty Karskiej, prezes UKS Byki oraz upominki, które przekazała Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. i Dariusz Poręba, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Słupska ds. Promocji. Skład zwycięskiej drużyny: Berg Damian, Rogoziński Mateusz, Olimpijuk Mikołaj, Potoczny Mateusz, Powideł Paweł, Stefański

Kamil, Trun Sebastian.

Pływanie

Z kolei na miejskiej pływalni odbyły się zawody pływackie z okazji Dnia Niepodległości pod patronatem Macieja Kobylńskiego, prezydenta Słupska. Gospodarzem imprezy byli: Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji i Towarzystwo Pływackie SKALAR. Zawody otworzyła Bogna Winiarczyk, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Słupsku. Rywalizację podzielono na dwa bloki. W pierwszym, porannym startowały dzieci z roczników: 2003, 2004 i 2005, a w popołudniowym z roczników: 2000, 2001 i 2002. Łącznie w zawodach udział wzięło ponad 500 zawodników i zawodniczek z 12 klubów ze Słupska, Koszalina, Lęborka i Gdańska.

Bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy Towarzystwa Pływackiego Skalar, którzy na co dzień trenują na pływalni SOSiR. Pływacy miejscowego klubu zdobyli 18 medali w tym 7 złotych, 5 srebrnych i 6 brązowych. W bloku porannym w klasyfikacji generalnej T.P. Skalar zajął III miejsce, a w bloku popołudniowym II miejsce.

Wyniki: Suchańska Karolina III m-ce 25 m NN dowolny, III m-ce 25 m NN grzbietowy, Łabik Marcin II m-ce 50 m dowolny, I m-ce 50 m grzbietowy, Palicka Wiktoria I m-ce 25 m dowolny, I m-ce 25 m grzbietowy, Szeremeta Kaja I m-ce 50 m grzbietowy, Trzybiński Maciej III m-ce 50 m grzbietowy, Kozdrowska Aleksandra II m-ce 50 m motylkowy, Domarad Jakub II m-ce 100 m motylkowy, Kowalewska Martyna III m-ce 50 m grzbietowy, Łagosz Katarzyna I m-ce 50 m grzbietowy, Heimrath Karol III m-ce 50 m klasyczny, Juraszek Adrian I m-ce 100 m grzbietowy, I m-ce 100 m klasyczny, Stępień Karolina II m-ce 100 m klasyczny, II m-ce sztafeta 12x50m dowolny (Kowalewska Martyna, Łoś Lilianna, Fudro Konrad, Heimrath Karol, Łagosz Katarzyna, Kozdrowska Aleksandra, Śpiechowicz Paweł,

Chadacz Dawid, Szeremeta Weronika, Stępień Karolina, Juraszek Adrian, Domarad Jakub).

Dodatkowo na uznanie zasługuje Palicka Wiktoria, która została najlepszą zawodniczką w kategorii dziewcząt z rocznika 2005 oraz Łagosz Katarzyna, która okazała się najlepszą zawodniczką w kategorii dziewcząt z rocznika 2001. Katarzyna Łagosz otrzymała dodatkową nagrodę ufundowaną przez Henryka Jarosiewicza, dyrektora SOSiR za najlepszą słupszczankę w zawodach pływackich.

Trenerami zawodników T.P. Skalar są Maciej Kowalewski, Dariusz Grondziewski i Marcin Grondziewski.

Koszykówka

Tego samego dnia (10.11.12 r) w hali „Gryfia” toczyła się rywalizacja koszykarska w ramach turnieju o Puchar Dyrektora SOSiR. Cały cykl turnieju (eliminacje i półfinały) odbyły się w dniach 21.10, 04.11 i 10.11.2012 r. W eliminacjach wzięło udział 9 drużyn: Kabat, SKK Kobylnica, Lekarz Domowy, Maszbud-Ósemka, Infocity, Signum, Półdystans, CSMW, SKS Wicher. W finale wystąpią Lekarz Domowy i KABAT.

Bal Duchów

Dzień później (11.11.12 r.) Stowarzyszenie KIWANIS International Klub Słupia w Słupsku zorganizowało w „Gryfii” Bal Duchów dla dzieci w wieku do lat dwunastu. Imprezę poprowadziła grupa taneczna z Centrum Tańca GABI. W części artystycznej wystąpił iluzjonista z IV edycji programu „Mam Talent”, - RAFAŁ MULKA z Beskidzkiego Teatru Iluzji. Dodatkową atrakcją była loteria, w której wygrać można było laptopa. Ideą balu jest niesienie pomocy oraz radości słabym, potrzebującym - zawsze dzieciom. „Bal Duchów” ma rozwijać umiejętności czynnego odpoczynku i efektywnego relaksu dla najmłodszych. Ma również być dla dzieci alternatywą dla urządzeń elektronicznych i ciekawą formą spędzania wolnego czasu.

SOSiR, MS



Konkurs historyczny

Karolina Walicka zdeklasowała swoje rywalki zwyciężając w finale Konkursu Historycznego „94. Rocznica Odzyskania Niepodległości”, organizowanego przez Słupski Ośrodek Kultury oraz Słupskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.

Karolina zdobyła aż 21 punktów i tylko jeden raz nie była w stanie udzielić prawidłowej odpowiedzi. Dla porównania druga w konkursie Aleksandra Świentorecka uzyskała jedynie 12 punktów. Na trzecim miejscu uplasowała się Emilia Chodukiewicz, zdobywając 10 punktów.

Wszystkie uczestniczki finału otrzymały nagrody pieniężne oraz książkowe. Wydawnictwa historyczne trafiły także do ich opiekunów naukowych.

Puchar Prezydenta Miasta Słupska za zwycięstwo drużynowe w konkursie trafił do Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce.

Brąz z Pucharu Polski w judo

10 listopada 2012 r. w Bytomiu w hali sportowej „Na Skarpie” 275 zawodników z blisko 70 klubów Polski oraz zawodnicy z Czech wystartowali w Otwartym Pucharze Polski U 17 – Liberty Cup juniorów młodszych w judo. W zawodach tych startowali zawodnicy z rocznika 1996-97-98-99.



Słupsk reprezentowało 7 judoków w z STS Gryf-3 Słupsk. Tomasz Błoński wywalczył brązowy medal w kategorii do 50 kg. Zawodnik stoczył 5 walk, pokonując kolejno reprezentantów Bytomia, Wrocławia, Gliwic. Przegrał tylko jedną walkę o wejście do finału z zawodnikiem gospodarzy Czarnych Bytom Patrykiem Walczykiem. Uległ nieznacznie przez yuko.

Mimo dużej determinacji do końca walki Tomasz Błoński nie zdołał odrobić straty i musiał zadowolić się walką o 3 miejsce z Rafałem Terleckim z Politechniki Białostok. Rozstrzygnął ją w pierwszej minucie zakładając skutecznie przeciwnikowi trzymanie. Blisko medalu był Patryk Kastner w wadze do 60 kg, który zajął ostatecznie 5 miejsce. Stoczył najwięcej walk - 6 z tego 4 wygrał. Dwa razy ocierał się o medal. Najpierw walczył o wejście do finału z zawodnikiem z AON- u Warszawa - Lewińskim, przegrywając jedynie przez wskazanie sędziów oraz potem rywalizując o brązowy medal z Szymonem Jasińskim z Galonu Gdynia. Na 9 miejscu sklasyfikowany został Jakub Konecki (55kg - wygrał 2 walki), na 12 miejscu - Przemysław Błoński z wagi 66 kg oraz Robert Błoński z wagi 66kg (wygrał 2 walki). Tym razem mniej szczęścia mieli najmłodszy zawodnicy, bo jeszcze młodzicy, Jakub Siedlikowski (55 kg) i Paweł Granicki (50 kg). Niekorzystne losowanie, a potem niesprzyjający układ walk spowodowało, że swój start w Turnieju tym razem zakończyli na pojedynkach eliminacyjnych. Za pomoc przy organizacji wyjazdu zawodników na Turniej szkoleniowcy Gryfa bardzo dziękują Józefowi Koneckiemu, firmie OKTAN – Brzeski, Grzenkowicz, firmie STIKAR – Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe Katarzyna Wsuł-Wołyniak oraz Słupskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Słupsku. Trenerami słupskich judoków są Irena Waszkinel i Lidiusz Kazior. Więcej informacji na stronie klubu STS Gryf-3.

MS

Sprawni-Razem

Finały X Mistrzostw Polski PTSS „Sprawni-Razem” w koszykówce chłopców rocznika 1995 i młodsi zostaną rozegrane w dniach 16-18 listopada br. w hali sportowej Gimnazjum nr 4 w Słupsku przy ulicy Banacha 17.

Awans do rozgrywek uzyskały reprezentacje z 8 województw: dolnośląskiego, małopolskiego, mazowieckiego, kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, podkarpackiego, zachodniopomorskiego i pomorskiego (gospodarz).

Nasze województwo będą reprezentować uczniowie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Słupsku w składzie: Mateusz Żelazny, Adam Grzebiński, Robert Dębowski, Daniel Soboń, Szymon Kublik, Mateusz Jakubowski, Mariusz Marcinkowski, Jakub Grzebiński, Oskar Kosecki, Adam Niewadzi. Trenerem drużyny jest Wiesław Romański, a kierownikiem Michał Lendzion.

Słupszczanie w poprzednich latach zdobyli: 2 srebrne i 2 brązowe medale mistrzostw. W tym roku obok drużyn: kujawsko-pomorskiego i mazowieckiego należą do faworytów zawodów. W trakcie uroczystego otwarcia imprezy nastąpi podsumowanie obchodów 20-lecia działalności PTSS „Sprawni-Razem” na rzecz dzieci i młodzieży uczącej się w szkołach specjalnych. Zawody będą 20. imprezą rangi Mistrzostw Polski Stowarzyszenia „Sprawni-Razem” zorganizowaną od 2004 roku na terenie Słupska.

Taekwon-do

Od kilku lat działa na terenie Słupska i Ustki sekcja Taekwon-do tradycyjnego prowadzona przez Karola Winiszewskiego, III Dan. Trenera, społecznika, pedagoga, który pomimo pochodzenia spoza Słupska, poświęca swoje życie dla rozwijania i promowania regionu słupskiego.

Był on m.in. prezesem Klubu Uczelnianego AZS Akademii Pomorskiej, członkiem Senatu słupskiej uczelni, kuratorem społecznym czy też współzałożycielem zespołu futbolu amerykańskiego Griffons Słupsk. Łącząc swoje pasje i zainteresowania, a także wychodząc naprzeciw potrzebom lokalnego rynku w zakresie treningu najmłodszych otworzył sekcję wspomnianej już sztuki walki pod nazwą winiszewski.com.

Warto podkreślić, iż oferta klubu skierowana jest do wszystkich grup wiekowych. Zajęcia prowadzone są już dla przedszkolaków (od 4 roku życia), poprzez dzieci i młodzież szkolną, aż po dorosłych. W żadnej z tych grup nie ma podziału ze względu na płeć - grupy są koedukacyjne. Forma prowadzenia treningu oraz czas trwania dostosowany jest do potrzeb, a przede wszystkim możliwości psychofizycznych danej grupy (i poszczególnych adeptów). Podstawowy zakres usług obejmuje stałe zajęcia szkoleniowe, egzaminy na kolejne stopnie wta-

jemniczenia, organizację obozów letnich, wyjazdy na zawody różnej rangi.

Podstawowy podział grup wygląda następująco:

GRUPA NR 1 - PRZEDSZKOLAKI (2008 - 2005):

Zajęcia dla tej grupy wiekowej odbywają się najwcześniej i trwają najkrócej - tzw. „godzinę dydaktyczną”, czyli 45 minut. Przybliżone proporcje treningu, to: 90% - gry i zabawy fizyczne, ćwiczenia werbalne, ćwiczenia integracyjne oraz dyscyplinujące. Dalsze 10% to elementy Taekwon-do. W skrócie można powiedzieć, że te zajęcia to zabawa z elementami Taekwon-do i tak należy je traktować.

GRUPA NR 2 - DZIECI W WIEKU SZKOLNYM (2005-2000):

W tej grupie, ok. 50% treningu to już sztuka walki. Obciążenia fizyczne są dużo większe niż u poprzedników, a proces dyscyplinowania jest bardziej stanowczy. Wymogi są zdecydowanie większe - trening opiera się na głównych zasadach Taekwon-do, tj. uprzejmości, uczciwości, wytrwa-



łości, samokontroli, odwagi. Adepti uczeni są, że powyższe zasady powinny obowiązywać nie tylko w czasie treningu, ale przede wszystkim w życiu poza salą sportową.

GRUPA NR 3 - MŁODZIEŻ i DOROŚLI (1999 ...):

Trening w tej grupie to sztuka, a także sport walki w pełnym znaczeniu. Trening tutaj jest najdłuższy i zazwyczaj wyczerpujący. Zawiera w sobie zróżnicowane elementy, m.in. walkę sportową i realne układy, stretching, czy też samoobronę. Podstawowym celem treningu jest wyszkolenie wytrzymałościowe, wydolnościowe i techniczne. Z drugiej jednak strony jest to miejsce dla osób, które cenią sobie aktywny wypoczynek w odmiennym, niekonwencjonalnym stylu. Nie każdy z tej grupy musi zostać zawodnikiem!

W roku szkolnym 2012/2013 zajęcia grupy słupskiej odbywają się na hali sportowej Wojewódzkiego Zespołu Szkół

Policealnych „Medyk”, przy ul. Bałtyckiej 29, a w czasie wakacji - jako obozy letnie. Treningi prowadzone są w poniedziałki i czwartki, w godzinach od 16:00 do 20:30. Natomiast w Ustce odbywają się we wtorki i piątki w godzinach 16:00 - 20:00. Więcej informacji uzyskać można na stronie internetowej sekcji www.winishewski.com oraz pod numerem telefonu 609 601 591.

Karol Winiszewski poleca spróbowanie swoich sił wszystkim członkom rodziny. Jako pedagog obserwuje liczne przykłady rodzin, w których wspólna pasja, jaką staje się Taekwon-do tradycyjne daje podstawy do tworzenia niespotykanych dotąd więzi. Dzieci wraz z rodzicami często ćwiczą wspólnie nie tylko w czasie zorganizowanego treningu, ale także poza nim.

Sekcja oferuje jeden bezpłatny trening, a także różne rabaty i atrakcje.

MS

Centrum Przygotowań Olimpijskich

18 października br. Maciej Kobylński, prezydent Słupska, Dariusz Michalczewski i Janusz Minda, wiceprezes SKB Czarni spotkali się w celu omówienia dalszych losów Hotelu „Rowokół”. Efektem rozmów była decyzja Dariusza Michalczewskiego o odstąpieniu od sprzedaży obiektu. W konsekwencji czego 19 października br. z hotelu zniknął informujący o tym baner.

Do kolejnego spotkania prezydenta Macieja Kobylńskiego, Dariusza Michalczewskiego i Janusza Mindy doszło

23 października br. Tym razem wzięli w nim udział również: Marzena Więcek, dyrektor pomorskiego oddziału Banku Gospodarki Krajowej, Jacek Zwolak, dyrektor Regionalnej Instytucji Finansującej z Agencji Rozwoju Pomorza, Bartosz Wietrzykowski, główny specjalista z Sekcji Wdrażania Inicjatywy Jessica w Agencji Rozwoju Pomorza.

Podczas spotkania przedstawiona została koncepcja rewitalizacji Hotelu „Rowokół”, który mógłby być sztandarowym przykładem wdrażania nowego mechanizmu pomocowego.

W ocenie przedstawicieli BGK i ARP inicjatywa JESSICA stworzona jest właśnie dla takich działań jak rewitalizacja Hotelu „Rowokół”, który mógłby być sztandarowym przykładem wdrażania nowego mechanizmu pomocowego.

wań Olimpijskich oraz miejscem szkolenia metodycznego dla trenerów boksu z całej Polski.

Dariusz Michalczewski i Janusz Minda przedłożyli wstępną koncepcję rewitalizacji hotelu w kontekście wykorzystania funduszy pochodzących z inicjatywy JESSICA.

W ocenie przedstawicieli BGK i ARP inicjatywa JESSICA stworzona jest właśnie dla takich działań jak rewitalizacja Hotelu „Rowokół”, który mógłby być sztandarowym przykładem wdrażania nowego mechanizmu pomocowego.

- Przed nami jeszcze wiele pracy zanim „Rowokół” wróci do świetności, ale udało się zrobić dwa pierwsze, często najtrudniejsze kroki. W najbliższym czasie omawiane będą szczegóły przedsięwzięcia i szanse jego realizacji przy pomocy inicjatywy JESSICA. Czekają nas także spotkania z władzami Polskiego Związku Bokserskiego, Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Ministerstwa Sportu - mówi Dawid Zielkowski, rzecznik prasowy Prezydenta Miasta Słupska.

I

Dziękujemy!!!

Wiele radości przysporzyli swoim kibicom koszykarze drużyny Energa Czarni Słupsk, którzy w miniony poniedziałek, tj 12 listopada br. w hali „Gryfia” pokonali 62:58 Prokom Gdynia, aktualnego mistrza Polski.

Spotkanie było bardzo zaćięte i emocjonujące do ostatniej syreny. Trener Czarnych Marius Linartas z powodu absencji podstawowych graczy na pozycjach 1-2 kolejny raz postawił na młodych słupszczan. Swoje minuty rozegrał na parkiecie szesnastoletni Wojciech Jakubiak.

Prawie cały mecz ton grze nadawali słupszczanie, którzy prowadzili nawet kilkunastoma punktami, ale przeciwnicy mozolnie niwelowali osiągnięcia przez Czarnych przewagi,



głównie za sprawą rozgrywanego Prokomu Jerela Blassingame'a (17 punktów, 6 zbiórek, 7 asyst). W końcówce spotkania doszło do „koszykarskich szachów”. Gracze obu drużyn wzajemnie się faulowali, szybko przerywając grę.

Takie zachowanie jest obliczone na popełnienie błędów przez rywali przy wykonywaniu rzutów osobistych i daje możliwość szybkiego ponownienia własnej akcji. Słupczanie zachowali jednak dużo „zimnej krwi” i rzucana przez nich piłka trafiała do kosza niemal jak po sznurku. Miało to duży wpływ na ostateczne zwycięstwo. Po ostatniej syrenie w „Gryfi” wśród kibiców zapanała wielka radość. Czarni schodzili z parkietu przy gromkim: dziękujemy!!!

Wygrana nad Prokomem sprawiła, że drużyna Energa Czarni Słupsk zajmuje II miejsce w tabeli Tauron Basket Ligi sezonu 2012/2013. Jest zatem szansa, że podobnie jak przez minione dwa sezony słupszczanie będą zajmować w czasie świąt Bożego Narodzenia pierwszą lokatę w tabeli.

Postawa Czarnych jest we wszechmiar godna uznania ponieważ po pierwszych niepowodzeniach w lidze i przegranych z Stelmetem Zielo-

Energa Czarni – Asseco Prokom 62:58 (13:12, 18:13, 16:17, 15:16)
Energa Czarni: Dutkiewicz 17, Nicholson 16, Tomaszek 10, Dabkus 7, Kostrzewski 4, Abernethy 4, Nowakowski 4, Jakubiak, Długosz.
Asseco Prokom: Blassingame 17, Hrycaniuk 13, Koszarek 8, Mahalasić 7, Pamuła 3, Acker 3, Szczołka 2, Witka 2, Robinson 2, Ponitka 1, Roszyk, Richards.

na Góra i Turowem Zgorzelec szybko się podnieśli i wygrali pięć kolejnych meczów z rzędu z: Rosą Radom, Polpharmą Starogard Gdański, Anwilom Włocławek, Jeziorem Tarnobrzeg i Prokomem Gdynia.

Kolejnym ligowym przeciwnikiem Energi Czarnych Słupsk będzie Trefl Sopot. Mecz rozegrany zostanie w najbliższą niedzielę, tj. 18 listopada br. o godz. 18:00 w hali „Gryfia” w Słupsku. Trzymamy kciuki za następne zwycięstwo i pozycję lidera na koniec roku.

MS

Leżoń najlepszy

28 października br. w Klubie „KOSMOS” odbył się trzeci turniej w ramach II edycji Słupskiej Ligi Bilardowej. Tym razem pierwsze miejsce zajął Krzysztof Leżoń, drugie Stanisław Witek, a trzecie Henryk Kossacki.



Fot. KOSMOS

W rywalizacji może uczestniczyć każdy chętny po uiszczeniu opłaty wpisowego w wysokości 20 zł. Obowiązują zasady gry w Pool Bilard PZBIL (ósemka). Gra zawodnika toczy się do pięciu wygranych lub dwóch przegranych partii w meczu. Zaplanowano jeszcze osiem turniejów, które organizowane są każdorazowo w ostatnią niedzielę miesiąca. Następnie odbędzie się turniej finałowy, w którym udział weźmie 16 zawodników z największą liczbą zdobytych wcześniej punktów. Aby uczestniczyć w finale rozgrywek zawodnik musi uczestniczyć w minimum sześciu turniejach. Dla najlepszych przewidziano wartościowe nagrody rzeczowe. Patronat nad Słupską Ligą Bilardową sprawuje Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o.

Kongres

W dniach 3 – 4 listopada br. w Hotelu „Słupsk” zorganizowano XII Kongres Brydża Sportowego z okazji Dnia Niepodległości o puchary Prezydenta Miasta Słupska. W rywalizacji wzięło udział 74 brydżystów.

Wyniki (I miejsca):

- punktacja długofalowa: Bogusław Dyk,
- turniej par na zapis maksymalny 1 (Grand Prix PWZBS nr 36): Robert Krawczyk i Michał Wróblewski,
- turniej par na impy - cavendish uśr.: Ryszard Konopka i Wojciech Majchrowski,
- turniej indywidualny: Kazimierz Dominiak,
- turniej par na zapis maksymalny 2 (Grand Prix PWZBS nr 37): Roman Budzik i Marek Banasiński.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego „Solidarność”.



Fot. APR-SAS

Zamykamy tabelę

Dwie przegrane i remis w lidze oraz zwycięstwo w meczu sparingowym to ostatni bilans spotkań piłkarzy Gryfa Słupsk S.A. W meczu 11. kolejki III Ligi Bałtyckiej gryfici ulegli na wyjeździe Kotwicy Kołobrzeg 2:0. Następnie przegrali na własnym stadionie z Chemikiem Police 1:2 i zremisowali bezbramkowo w Kartuzach z tamtejszą Cartusią.

Bramki w meczu z Chemikiem strzelali: 1:0 Mateusz Jakubiak (11' - samobójcza), 1:1 Filip Kosakowski (17'), 1:2 Michał Janicki (38'). Natomiast w spotkaniu towarzyskim, które zostało rozegrane na sztucznym boisku przy ulicy Zielonej, Gryf pokonał Pomorze Potęgowo 3:2 (0:1). Gole zdobyli: 0:1 Henryk Patyk (40'), 1:1 Marcin Kozłowski (61'), 2:1 Marcin Kozłowski (65'), 3:1 Daniel Marciniak (84'), 3:2 Rafał Jaskólski (88' - głową). Obecnie Gryf Słupsk S.A. zajmuje szesnaste, ostatnie miej-

sce w tabeli III Ligi Bałtyckiej. Kolejny mecz gryfici rozegrają 17 listopada br. na własnym stadionie z Błękitnymi Starogard Szczeciński.

Tymczasem władze klubu uruchomiły na stadionie przy ulicy Zielonej kiosk, w którym można już kupować pamiątki i wszelkie akcesoria związane z Gryfem Słupsk S.A. Kiosk będzie otwarty: od poniedziałku do piątku, w godzinach 17:00 - 19:00, a także w dniu meczów już trzy godziny przed pierwszym gwizdkiem. Dostępne tam będą w przedsprzedaży bilety na spotkania trzecioliigowe. Bilety można nabyć również w siedzibie Agencji Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. na rogu ulicy Starzyńskiego i Tuwima w Słupsku (pon-pt, 9:00-17:00).

Ruszył także e-sklep. Kupując gadżety wspomagasz piłkarzy Gryfa Słupsk S.A. Zapraszamy do odwiedzenia strony: www.e-sklep.gryfslupsk.pl.

MS

Źródło: www.gryfslupsk.pl



APR ZIEMIA SŁUPSKA

Wydawca: Agencja Promocji Regionalnej Ziemia Słupska Sp. z o.o.
ul. Starzyńskiego 8, Słupsk

Redaktor naczelny: Mariusz Smoliński
tel.: 601-820-211

e-mail: m.smolinski@apr.slupsk.pl

Sekretarz redakcji: Joanna Tomaszewska

tel.: +48 (59) 842 20 06

e-mail: biuro@apr.slupsk.pl

Redakcja: ul. Starzyńskiego 8, Słupsk

Druk: Polskاپresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam opublikowanych na łamach „APR Ziemia Słupska”



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



BUDOWA PARKU WODNEGO CENTRUM REKREACJI, SPORTU I REHABILITACJI W SŁUPSKU



**Park Wodny
"Trzy Fale" w Słupsku**

codziennie 100% rozrywki!



**Czekamy na Partnerów
z ciekawymi pomysłami!**
inf. tel. 606 227 302

To może być Twój sposób na biznes.

**Park Kulturowy
"Klasztorne stawy"**
relaks dla każdego!

Beneficjent: Miasto Słupsk



Partnerzy:



Projekt finansowany w ramach
Regionalnego Programu Operacyjnego
dla Województwa Pomorskiego
na lata 2007-2013